



Sygn. akt IV CSK 401/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. Agencji [...]

Spółki z o.o. w B.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 marca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 marca 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

P. Agencja [...] sp. z o.o. w B. wносиła o zasądzenie od pozwanej Gminy B. kwoty 410 264 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 1999 r. tytułem zwrotu nakładów poczynionych przez nią na modernizację kotłowni zlokalizowanej w budynku Szkoły Podstawowej w B.

Wyrokiem wstępnym z dnia 7 września 2001 r. Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady. Apelację pozwanej od tego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 9 maja 2002 r., przyjmując za podstawę orzeczenia następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 4 października 1996 r. strony, w celu poprawy warunków ochrony środowiska oraz uzyskania oszczędności ekonomicznych, zawarły na okres ośmiu lat umowę o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni zlokalizowanej w budynku Szkoły Podstawowej w B. W imieniu pozwanej umowę podpisali: ówczesny burmistrz Gminy B. K. C. i dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty P. K., który dopiero uchwałą z dnia 30 grudnia 1996 r. został powołany w skład zarządu pozwanej Gminy. Dla każdej ze stron przewidziano prawo odstąpienia od umowy, a dla pozwanej również prawo rozwiązania umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W tym samym dniu strony zawarły drugą umowę o dostawę i użytkowanie energii cieplnej, w związku z czym w umowie o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni pozwana zobowiązała się przekazywać do dyspozycji powódki środki finansowe powstające z opłat za energię.

Po zawarciu umowy powódka zaciągnęła kredyt inwestycyjny na sfinansowanie modernizacji, poniosła koszty zakupu i montażu nowych urządzeń kotłowni, z tym że zamiast projektowanych pierwotnie kotłów olejowo – gazowych zainstalowała kotły opalane słomą, które stwarzały możliwość zwiększenia oszczędności energii cieplnej i były bardziej przyjazne środowisku. Pozwana, poinformowana o tym, nie sprzeciwiała się zmianie projektu. W trakcie wykonywania umowy pozwana popadła w zadłużenie z tytułu opłat za dostarczaną

energię ciepłą i kilkakrotnie wzywana była przez powódkę do zapłaty należności pod rygorem zaprzestania prac modernizacyjnych.

Pismem z dnia 24 maja 1999 r. pozwana, powołując się na zastrzeżenia rady gminy dotyczące trybu zawarcia umowy i kompetencji osób, które ją podpisały, wypowiedziała powódce umowę o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni. Zaproponowała przy tym rozwiązanie umowy za porozumieniem stron z dniem 30 czerwca 1999 r. W odpowiedzi powódka zwróciła się o wskazanie osób upoważnionych do podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego kotłowni. W dniu 24 czerwca 1999 r. sporządzony został protokół zdawczo – odbiorczy, w którym strony przyjęły do wiadomości koszty obejmujące modernizację kotłowni oraz kwoty zadłużenia z tytułu dostawy energii.

Ośmioletni czas trwania umowy podyktowany był rachunkiem ekonomicznym, po upływie bowiem około 1/3 - 1/2 tego okresu powódka mogła liczyć na uzyskanie zwrotu wartości poczynionych nakładów.

Sąd Apelacyjny uznał umowę z dnia 4 października 1996 r. o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni za nieważną z tej przyczyny, że została zawarta z naruszeniem zasady reprezentacji łącznej, przewidzianej w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jedn. Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.; obecnie: ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, tekst jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), gdyż P. K. w chwili podpisywania umowy nie był członkiem zarządu pozwanej Gminy. Umowa ta została przez powódkę w zasadniczej części wykonana, a zamontowane przez nią kotły działają i nadal są eksploatowane jako majątek pozwanej. W tej sytuacji, wobec nieważności umowy, powódka może dochodzić zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie art. 405 w związku z art. 410 k.c.

Na rozprawie w dniu 21 listopada 2003 r. powódka zmodyfikowała żądanie pozwu w ten sposób, że zamiast pierwotnie żądanej kwoty 203 307 zł, wniosła o zasądzenie z tytułu nakładów kwoty 289 421,84 zł (t. IV, k. 817 v), czyli łącznie – kwoty 499 378,84 zł.

Wyrokiem końcowym z dnia 19 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 499 378,84 zł z ustawowymi odsetkami:

od kwoty 396 121 zł od dnia 30 sierpnia 1999 r., a od kwoty 103 257,84 zł od dnia 22 listopada 2003 r. do dnia zapłaty, natomiast dalej idące powództwo oddalił. Sąd Okręgowy stwierdził, że zarówno zasada roszczenia, jak i jego podstawa prawna zostały przesądzone prawomocnym wyrokiem wstępnym, w związku z czym ograniczył swoje ustalenia do kwestii związanych z żądaniem zwrotu wartości bezpodstawnego wzbogacenia. Na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, praw majątkowych i przedsiębiorstw, ustalił, że wartość nakładów na modernizację kotłowni brutto, tj. łącznie z podatkiem VAT, wynosi 289 421,84 zł, a wartość kosztów ogólnych – 209 957 zł, wobec czego na podstawie art. 405 w związku z art. 410 i art. 481 § 1 k.c. zasądził na rzecz powódki obie te kwoty z odsetkami od chwili wezwania do zapłaty, co w odniesieniu do kwoty 396 121 zł nastąpiło najpóźniej w dniu 30 sierpnia 1999 r., a w odniesieniu do pozostałej kwoty – w dniu 21 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że w piśmie z dnia 17 marca 2003 r. pozwana podniosła, a w piśmie z dnia 27 listopada 2003 r. skonkretyzowała, zarzut potrącenia wierzytelności w wysokości 2 027 136,90 zł, obejmującej należność w kwocie 1 986 666,01 zł uzyskaną przez powódkę z tytułu sprzedaży energii cieplnej oraz w kwocie 40 470,89 zł uzyskaną przez nią w formie zysku z działalności „prowadzonej na majątku pozwanej”. W związku z podniesionym zarzutem Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 października 1997 r. strony zawarły umowę użyczenia, jednak umowa ta – podobnie jak umowa z dnia 4 października 1996 r. o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni – została podpisana przez jednego tylko członka zarządu pozwanej Gminy, wobec czego jest dotknięta nieważnością. Ostatecznie, Sąd uznał zarzut potrącenia za nieuzasadniony z tej przyczyny, że korzyści osiągane ze sprzedaży energii cieplnej były rezultatem prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej. Zostały one uzyskane w zamian za wytwarzanie i dostarczanie energii cieplnej odbiorcom w ramach działalności gospodarczej prowadzonej na bazie zmodernizowanego substratu kotłowni. Korzyści te nie powstały zatem kosztem majątku pozwanej, lecz dzięki przeprowadzonej modernizacji.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 października 2004 r. uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego

rozpoznania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wzbogacenie, o którym mowa w art. 405 k.c., może przybrać po stronie wzbogaconego postać zwiększenia aktywów albo zmniejszenia pasywów, polegającego na zaoszczędzeniu przez niego wydatków z własnych środków kosztem zasobów zubożonego. Podstawowego znaczenia w sprawie nabiera ustalenie postaci, jaką przybrało wzbogacenie pozwanej, a w razie ustalenia, że wchodzi w grę zwiększenie aktywów – czy doszło do rzeczywistego przesunięcia majątkowego, w szczególności, czy istnieją dostateczne podstawy do przyjęcia, że własność urządzeń, które nie stały się częściami składowymi nieruchomości, przeszła na rzecz pozwanej. Tylko w takim wypadku można by zasadnie twierdzić, że nastąpiło przesunięcie danego składnika mienia powódki do majątku pozwanej. W braku takiego przesunięcia nie jest możliwe żądanie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu zwrotu przedmiotu wzbogacenia w naturze ani tym bardziej żądanie zwrotu jego wartości; powódce służyłoby wówczas roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c., które ma pierwszeństwo przed roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Poza tym art. 405 k.c. – stwierdził Sąd Apelacyjny – przewiduje w pierwszej kolejności obowiązek wydania korzyści w naturze, a dopiero gdyby nie było to możliwe obowiązek zwrotu jej wartości, dlatego w sprawie zachodzi potrzeba ustalenia przy pomocy biegłego właściwej specjalności, czy zwrot w naturze zamontowanych przez powódkę urządzeń specjalistycznych jest w ogóle możliwy. Gdyby wchodził w grę zwrot zaoszczędzonych przez pozwaną wydatków na modernizację kotłowni, przedmiotem zwrotu powinna być przeciętna cena rynkowa usług i urządzeń z daty żądania zwrotu. Prawdliwość naliczenia i odprowadzenia przez powódkę podatku VAT nie przesądza – stwierdził Sąd Apelacyjny – że wartość tego podatku stanowi jednocześnie wartość wzbogacenia pozwanej. Bliższej analizy wymagałyby również tzw. „koszty ogólne” wyliczone na kwotę 209 957 zł.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 listopada 2006 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 237 231,02 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 186 164 zł od dnia 30 sierpnia 1999 r., a od kwoty 51 067,02 zł od dnia 21 listopada 2003 r. do dnia zapłaty, natomiast dalej

idące powództwo oddalił. Za podstawę orzeczenia Sąd ten przyjął następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 4 października 1996 r. strony zawarły dwie umowy: o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni zlokalizowanej w budynku Szkoły Podstawowej w B. oraz o dostawę i użytkowanie energii cieplnej. Z kolei w dniu 1 października 1997 r., w wykonaniu umowy o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni, zawarły umowę użyczenia, której przedmiotem było oddanie powódce w bezpłatne używanie działki w celu budowy, rozbudowy oraz modernizacji kotłowni. Wszystkie te umowy zostały zawarte z naruszeniem zasad reprezentacji przewidzianych wówczas w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jedn.: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.). Powódka poczyniła nakłady na modernizację kotłowni o wartości 237 231,02 zł netto. W dniu 24 maja 1999 r. pozwana złożyła powódce oświadczenie zatytułowane jako „wypowiedzenie umowy”, którego celem było rozwiązanie umowy o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni z dniem 30 czerwca 1999 r. W związku z powyższym w dniu 24 czerwca 1999 r. strony sporządziły protokół zdawczo – odbiorczy, na podstawie którego doszło do przeniesienia na pozwaną własności nakładów poczynionych na modernizację kotłowni. Wszystkie urządzenia i budowle kotłowni znajdowały się wówczas w pełnej sprawności technicznej. Od chwili przejęcia do dnia 5 grudnia 2005 r. kotłownia była eksploatowana przez pozwaną i w okresie tym nastąpiło znaczne zużycie techniczne wszystkich urządzeń. Ze względu na specyfikę poczynionych nakładów oraz uwarunkowania natury technicznej i ekonomicznej zwrot nakładów w naturze nie był możliwy.

Sąd Okręgowy uznał, że po protokolarnym zdaniu kotłowni w dniu 24 czerwca 1999 r. własność nakładów poczynionych przez powódkę przeszła na rzecz pozwanej. W konsekwencji, doszło do przesunięcia części majątku powódki na korzyść pozwanej, a tym samym do jej bezpodstawnego wzbogacenia. Przedmiotem tego przesunięcia były elementy specjalistyczne, instalowane i konstruowane na potrzeby konkretnej inwestycji, których fizyczne odłączenie jest wprawdzie możliwe, ale w praktyce zupełnie nieracjonalne ze względu na przystosowanie techniczne do stosowanego układu grzewczego. Bezpodstawne wzbogacenie pozwanej przybrało formę zwiększenia jej aktywów poprzez

bezpośrednie przesunięcie wartości majątkowych w wyniku spełnienia świadczenia, którego źródłem była nieważna czynność prawna. W sprawie nie zachodzą podstawy do zwrotu świadczenia w naturze, z opinii biegłego z dziedziny energetyki i ciepłownictwa wynika bowiem niemożność i niecelowość takiego zwrotu. Pozwana nie może skutecznie powoływać się na wygaśnięcie obowiązku zwrotu wartości korzyści z powodu jej zużycia. Dopuściła wprowadzić do znacznego zużycia kotłowni, lecz czyniąc to powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za uzasadnione do kwoty 237 231,02 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 186 164 zł od dnia 30 sierpnia 1999 r., a od kwoty 51 067,02 zł od dnia 21 listopada 2003 r. do dnia zapłaty. Ustalając wartość wzbogacenia pozwanej nie uwzględnił uiszczanego przez powódkę podatku VAT ani tzw. „kosztów ogólnych” wyliczonych przez powódkę na kwotę 209 957 zł. W związku z zarzutem potrącenia kwoty 1 986 665,90 zł, wynikającej z korzystania przez powódkę z nieruchomości pozwanej na podstawie – jak się później okazało – nieważnej umowy użyczenia, odwołał się do regulacji zawartej w art. 224 § 1 k.c. Stwierdził, że powódka była posiadaczem nieruchomości w dobrej wierze, gdyż władając nią pozostawała w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje jej prawo do korzystania z nieruchomości, a kwestia nieważności zawartych umów, w tym umowy użyczenia, została ujawniona dopiero w postępowaniu sądowym.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 marca 2009 r. zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę 237 231,02 zł obniżył do kwoty 218 158,12 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 186 164 zł od dnia 30 sierpnia 1999 r., a od kwoty 31 994,12 zł od dnia 21 listopada 2003 r. do dnia zapłaty, natomiast w pozostałej części zarówno powództwo, jak i apelację oddalił.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz – z pewnymi zastrzeżeniami – ich ocenę prawną. Podkreślił, że korzyść majątkowa uzyskana przez pozwaną powstała w wyniku zaoszczędzenia przez nią środków własnych na pokrycie wydatków związanych z modernizacją kotłowni. Korzyść ta wyraża się zatem w wartości przeprowadzonych prac i pozostawionych

pozwanej urządzeń stanowiących wyposażenie kotłowni. Urządzenia te przekazane zostały przez powódkę w dobrym stanie technicznym z jeszcze niedokończonymi niektórymi elementami. Pozwana eksploatowała je w sposób, który doprowadził do ich nadmiernego zużycia, a częściowo nawet do zniszczenia. Nie dokończyła koniecznych prac, co przyczyniło się do przedwczesnego zużycia kotłów. Podłączyła przejęte od powódki wytwornice pary do systemu kotłowni i rozpoczęła ich eksploatację bez dozoru technicznego, przez co doprowadziła do utraty atestów i ochrony gwarancyjnej. Obecnie zarówno kotły, jak i wytwornice pary nie nadają się do dalszej eksploatacji, jedynie do ewentualnego kapitalnego remontu lub na złom. Ze względu na przedstawiony stan techniczny urządzeń kotłowni, spowodowany sposobem ich eksploatacji przez pozwaną, oraz na szczególny charakter tych urządzeń, zasadne jest – stwierdził Sąd Apelacyjny – żądanie zwrotu ich wartości, gdyż zwrot w naturze nie doprowadziłby do osiągnięcia celu regulacji zawartej w art. 405 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał za trafne zarzuty pozwanej dotyczące wykładni protokołu zdawczo – odbiorczego z dnia 24 czerwca 1999 r. Przyznał, iż nie można mu przypisywać mocy dowodu przeniesienia własności spornych urządzeń na rzecz pozwanej, tym bardziej że członkowie powołanej przez pozwaną komisji inwentaryzacyjnej zostali umocowani tylko do odbioru kotłowni, a więc do dokonania określonej czynności faktycznej. Konstatacja ta nie podważa jednak – podkreślił Sąd Apelacyjny – co do zasady trafności podjętego przez Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia. Wartość nakładów, a tym samym wzbogacenia pozwanej, została zweryfikowana przez biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, praw majątkowych i przedsiębiorstw, który w dniu 9 lipca 2003 r. przeprowadził przy udziale stron szczegółową wizję lokalną. Strony były wówczas zgodne zarówno co do zakresu rzeczowego nakładów, jak i ich wartości ustalonej na kwotę 237 231,02 zł netto.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że istnienie po stronie pozwanej pełnej świadomości konieczności rozliczenia się z powódką wyłącza działanie na rzecz pozwanej zasady aktualności wzbogacenia. Uznał natomiast, że powódka bezpodstawnie domaga się zwrotu wartości wzbogacenia w odniesieniu do ciągnika (14 000 zł) i komputera (5 072,90 zł), gdyż przedmioty te dają się z łatwością

oddzielić od pozostałych urządzeń i powinny być wydane powódce w naturze. Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądzoną nim kwotę 237 231,02 zł obniżył o kwotę 19 072,90 zł. W pełni natomiast zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do zarzutu potrącenia. Podkreślił, że powódka była posiadaczem w dobrej wierze i w związku z tym nie jest obowiązana do wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości pozwanej (art. 224 § 1 w związku z art. 230 k.c.). Za prawidłowe Sąd Apelacyjny uznał też określenie początkowej daty płatności odsetek za opóźnienie, stwierdzając, że odsetki te należą się powódce od wezwania do zapłaty, co w odniesieniu do kwoty 186 174 zł nastąpiło w dniu 30 sierpnia 1999 r. (k. 67), a do pozostałej kwoty 31 994,12 zł – w dniu 21 listopada 2003 r.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana, powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c., wносиła o jego uchylenie w części oddalającej apelację i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazała na naruszenie przepisów: art. 481 § 1 w związku z art. 455, art. 405 i art. 410 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 1999 r., w którym dowiedziała się o żądaniach powódki w zakresie roszczeń z tytułu odpowiedzialności kontraktowej, a od pozostałej kwoty od dnia 21 listopada 2003 r., mimo że obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego powstał najwcześniej w chwili, w której z powodu niemożliwości zwrotu korzyści w naturze powstał obowiązek zwrotu jej wartości, art. 405 w związku z art. 410, art. 224, art. 225 i art. 230 k.c. przez uznanie za korzyść podlegającą zwrotowi rozliczenia z tytułu korzystania przez pozwaną z urządzeń, w stosunku do których powódka zachowała prawo własności, wartości przeprowadzonych przez powódkę robót oraz pozostawionych urządzeń stanowiących wyposażenie kotłowni, art. 409 w związku z art. 405 i art. 410 k.c. przez uznanie, że postanowienia nieważnej umowy uzasadniają przypisanie pozwanej konieczności liczenia się przez nią z obowiązkiem zwrotu korzyści i wyłączają tym samym zasadę aktualności wzbogacenia, i art. 117 w związku z art. 118, art. 120, art. 405 i art. 410 k.c. przez nieuwzględnienie trzyletniego okresu przedawnienia. Natomiast w ramach drugiej podstawy skarżąca podniosła zarzut obrazy przepisów: art. 386 § 6 k.p.c. przez

odstąpienie od oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2004 r. odnośnie do konieczności ustalenia prawnorzeczowych skutków protokołu zdawczo – odbiorczego z dnia 24 czerwca 1999 r. oraz ważności umowy użyczenia z dnia 1 października 1997 r., art. 328 § 1 w związku z art. 391, art. 378 § 1, art. 381 i art. 382 k.p.c. przez pominięcie podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia, i art. 365 § 1 w związku z art. 318 § 1 oraz art. 382 k.p.c. przez pominięcie wyników postępowania dowodowego wyrażonych w wyroku z dnia 7 września 2001 r. oraz wyników własnego postępowania dowodowego wskazanych w wyroku z dnia 9 maja 2002 r. i ustalenie sprzecznie z własnymi wcześniejszymi ustaleniami, że nakłady poczynione przez powódkę miały zacząć zwracać się dopiero po upływie 1/3 – 1/2 okresu, na który umowa została zawarta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważenia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. trzeba przypomnieć, że, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przypomnienie to było konieczne, ponieważ skarżąca wśród zarzutów wypełniających wspomnianą podstawę sformułowała między innymi zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych, sprzecznych z wynikami postępowania dowodowego oraz z wcześniejszymi ustaleniami wyrażonymi w wyrokach Sądu Apelacyjnego z dnia 9 maja 2002 r. oraz Sądu Okręgowego z dnia 7 września 2001 r. Jest oczywiste, że zarzut ten nie może odnieść zamierzonego skutku, w postępowaniu kasacyjnym bowiem nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Regulacja taka wynika z samej istoty postępowania kasacyjnego, w którym – jak stanowi art. 398¹³ § 2 k.p.c. – nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Nie może również odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 328 § 1 w związku z art. 391, art. 378 § 1, art. 381 i art. 382 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesionego w postępowaniu apelacyjnym

zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Przyjmując, że skarżące chodziło w istocie o art. 328 § 2 k.p.c., nie zaś o powołany art. 328 § 1 k.p.c., który określa termin sporządzania uzasadnienia, trzeba ponownie przypomnieć, że, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wyjątkowo, gdy z powodu istotnych braków w uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97, OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 121, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100 oraz z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, niepubl.). W niniejszej sprawie zarzut przedawnienia został podniesiony po raz pierwszy na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 marca 2009 r. (t. VI, k. 1366). Trzeba zgodzić się z wywodami skarżącej, że, zgodnie z poglądem przyjmowanym w orzecnictwie Sądu Najwyższego, zarzut przedawnienia może być zgłoszony przez pozwanego także w postępowaniu apelacyjnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2004 r., V CK 326/03, nie publ., z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, PS 2005, nr 10, s. 130 i z dnia 4 stycznia 2008 r., III CSK 226/07, nie publ.). Rację ma też skarżąca podnosząc, że Sąd Apelacyjny w obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się wyraźnie do podniesionego przez nią zarzutu przedawnienia. To trafne spostrzeżenie nie oznacza jednak, że popełnione uchybienie uniemożliwia kontrolę kasacyjną stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii przedawnienia. Kontrola taka jest możliwa, ponieważ skarżąca w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego podniosła zarzut obrazy przepisów art. 117 w związku z art. 118, art. 120, art. 405 i art. 410 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, natomiast Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swojego wyroku wypowiedział się na temat wymagalności roszczenia.

Ostatni spośród zarzutów podniesionych w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. dotyczy naruszenia przepisu art. 386 § 6 k.p.c. przez nieuwzględnienie przy wydaniu zaskarżonego wyroku oceny prawnej wyrażonej w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2004 r. Uchylając powołanym wyrokiem wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 grudnia 2003 r. i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, Sąd Apelacyjny – wywodziła skarżąca – wskazał na

potrzebę wyjaśnienia, czy istnieją dostateczne podstawy do przyjęcia, że własność urządzeń, które nie stały się częściami składowymi nieruchomości, przeszła na rzecz pozwanej. Podkreślił przy tym, iż tylko w takim wypadku można by zasadnie twierdzić, że określone składniki mienia przeszły z majątku powódki do majątku pozwanej. W braku takiego przesunięcia majątkowego i ustalenia, że sporne przedmioty są nadal własnością powódki, nie byłoby możliwe żądanie ich zwrotu w naturze na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu ani tym bardziej żądanie na tej podstawie zwrotu ich wartości w pieniądzu. Powódce służyłoby w takim wypadku roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c., mające pierwszeństwo przed roszczeniem z bezpodstawnego wzbogacenia. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny był związany powyższą oceną prawną, wobec czego, przyjmując, że protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 24 czerwca 1999 r. nie wywarł skutków rzeczowych, powinien – zdaniem skarżącej – powództwo o zwrot wartości wzbogacenia oddalić.

Odnosząc się do powyższego zarzutu trzeba zgodzić się z zasadniczą tezą wyводу skarżącej, że, zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Związanie, o którym mowa, nie dotyczy jednak *expressis verbis* wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Poza tym zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przyjmuje się, że sąd drugiej instancji nie jest związany swoją poprzednią oceną prawną, jeżeli nastąpiła zmiana okoliczności faktycznych, na podstawie których dokonał tej wcześniejszej oceny. Związanie oceną prawną bowiem odnosi się zawsze do pewnego stanu faktycznego, który usprawiedliwia określoną subsumcję pod konkretny przepis prawa materialnego. Jeżeli w późniejszym rozpoznaniu sprawy stan faktyczny okazuje się inny, usprawiedliwiający inną subsumcję, poprzednia ocena prawna staje się bezprzedmiotowa. Podobnie wskazania sądu drugiej instancji co do dalszego postępowania wiążą sąd pierwszej instancji o tyle, o ile przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie zostanie ustalony odmienny stan faktyczny od tego, który był przedmiotem rozpoznania sądu drugiej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 kwietnia 1970 r., II CR 571/69, OSNPG 1971, nr 3, poz. 17,

z dnia 27 lipca 1971 r., II CR 47/71, OSPiKA 1972, nr 3, poz. 48, z dnia 8 listopada 1973 r., II CR 536/73, OSNCP 1975, nr 1, poz. 9 i z dnia 2 kwietnia 1974 r., I CR 95/74, nie publ.).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2004 r. Sąd Apelacyjny istotnie wskazał na potrzebę ustalenia postaci, jaką przybrało wzbogacenie pozwanej, w tym potrzebę ustalenia, czy istnieją dostateczne podstawy do przyjęcia, że własność urządzeń, które nie stały się częściami składowymi nieruchomości, przeszła na rzecz pozwanej. Podkreślił, iż tylko w takim wypadku można by zasadnie twierdzić, że nastąpiło przesunięcie danego składnika mienia powódki do majątku pozwanej oraz że w braku takiego przesunięcia nie jest możliwe żądanie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu zwrotu przedmiotu wzbogacenia w naturze ani tym bardziej żądanie zwrotu jego wartości. Powódce bowiem służyłoby wówczas roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c., które ma pierwszeństwo przed roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Jednakże – co pomija skarżąca – Sąd Apelacyjny wskazał również na potrzebę ustalenia przy pomocy biegłego właściwej specjalności, czy zwrot w naturze zamontowanych przez powódkę urządzeń specjalistycznych jest w ogóle możliwy. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił natomiast, że ze względu na specyfikę poczynionych nakładów oraz uwarunkowania natury technicznej i ekonomicznej zwrot w naturze nie jest w ogóle możliwy i ustalenie to przyjął za podstawę wyroku z dnia 28 listopada 2006 r. Zachodzą zatem podstawy, by stwierdzić, że po dokonaniu oceny prawnej wyrażonej w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 października 2004 r. ustalenia faktyczne uległy istotnej zmianie, w wyniku której wcześniejsze rozważania dotyczące pierwszeństwa roszczenia windykacyjnego stały się bezprzedmiotowe.

Poza tym ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji nie wiążą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej. Naruszenie zatem art. 386 § 6 k.p.c. wskutek nieuwzględnienia ocen wiążących przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie przekreśla możliwości uznania przez Sąd Najwyższy wyroku za odpowiadający prawu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r.,

I CKN 595/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 211 i z dnia 11 stycznia 2001 r., I PKN 183/00, OSNP 2002, nr 17, poz. 411).

Najdalej idący zarzut podniesiony w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. wynika z zaprezentowanego poglądu, według którego, zgodnie z art. 118 *in fine* k.c., roszczenie powódki uległo przedawnieniu z dniem 24 czerwca 2002 r., tj. z upływem trzech lat od dnia wydania przez nią obiektu kotłowni. Bieg przedawnienia rozpoczętego w dniu 24 czerwca 1999 r. nie przerwało, zdaniem skarżącej, wniesienie w dniu 6 października 1999 r. pozwu, który zapoczątkował postępowanie w sprawie, ponieważ pozew dotyczył roszczenia z tytułu świadczenia pieniężnego określonego w umowie, a powódka w toku postępowania nie zmieniła powództwa w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.c. Zmiana przedmiotu sprawy z roszczenia o zapłatę z umowy na roszczenie z tytułu zobowiązania bezumownego wynikała jedynie z uzasadnienia wyroku z dnia 9 maja 2002 r., w którym Sąd Apelacyjny stwierdził, że zmiana oceny ważności samej umowy nie uzasadnia przyjęcia braku odpowiedzialności pozwanej, a jedynie przyjęcie innej podstawy prawnej.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 117 i art. 118 k.c. trzeba przyznać skarżącej rację, że termin przedawnienia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Stanowisko takie można już uznać w orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1999 r., III CKN 279/98, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157, z dnia 12 marca 2004 r., II CK 53/03, nie publ., z dnia 25 lutego 2005 r., II CK 439/04, nie publ.). Utrwalony jest również pogląd, że zobowiązania wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia (w tym obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia), należą do kategorii zobowiązań bezterminowych oraz że bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w związku z art. 455 k.c.), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (zob. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157 i z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, nie publ.).

Istota zarzutu skarżącej sprowadza się do rozstrzygnięcia kwestii, czy pozew wniesiony do Sądu Okręgowego w dniu 6 października 1999 r., obejmujący żądanie zasądzenia kwoty 410 264 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 1999 r., doprowadził do przerwania biegu przedawnienia. Podejmując ten problem nie można zaaprobować poglądu skarżącej, jakoby stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny nieważności umowy o modernizację i wspólną eksploatację kotłowni z równoczesnym uznaniem możliwości żądania przez powódkę zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie art. 405 w związku z art. 410 k.c., czemu Sąd ten dał wyraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 maja 2002 r., powinno skutkować dokonaniem przez powódkę czynności procesowej w postaci zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.c., bo tylko taka czynność mogła wyrzucić skutek przewidziany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Skarżąca nie przytoczyła zresztą przekonujących argumentów, które mogłyby przemawiać za przyjęciem tego poglądu.

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w dniu 6 października 1999 r., powódka dokładnie określiła żądanie i przytoczyła uzasadniające je okoliczności faktyczne. Uczyniła tym samym zadość wymaganiom przewidzianym w art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie bowiem z powszechnie obowiązującą zasadą *da mihi factum, dabi tibi ius*, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Podobnie, przepisy prawa materialnego, wskazywane przez powoda jako podstawa jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152). Względ na przytoczone regulacje niewątpliwie przesądził o tym, że Sąd Apelacyjny – uznając umowę, na którą powódka powoływała się w uzasadnieniu pozwu, za nieważną – wskazał jako podstawę żądania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 w związku z art. 410 § 2 k.c.). Nie mógłby wszak tak postąpić, gdyby istotnie konieczna była zmiana powództwa w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.c. Warto dodać, że identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 25/07

(OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 32), stwierdzając, że jeżeli powód domaga się zasądzenia określonej kwoty tytułem zwrotu pożyczki, art. 321 § 1 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu.

W niniejszej sprawie, po wydaniu przez Sąd Apelacyjny wyroku z dnia 9 maja 2002 r. i wskazaniu w jego uzasadnieniu nowej podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, powódka podtrzymała żądanie zapłaty kwoty 410 264 zł z odsetkami, jako żądanie zwrotu wartości korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwaną bez podstawy prawnej. Powołała się przy tym na nie zmienione okoliczności faktyczne, które przytoczyła w uzasadnieniu pozwu. Zachodzą zatem podstawy, by stwierdzić, że wniesienie pozwu w dniu 6 października 1999 r. spowodowało przerwanie biegu przedawnienia, bez potrzeby sugerowanej przez skarżącą zmiany powództwa.

Zgodnie z art. 405 k.c., który ma zastosowanie także do świadczenia nienależnego, ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z przepisu tego wynika, że bezpodstawnie wzbogacony staje się dłużnikiem zubożonego przez sam fakt bezpodstawnego wzbogacenia oraz że z chwilą bezpodstawnego uzyskania korzyści powstaje po jego stronie obowiązek zwrotu tej korzyści lub zapłaty jej wartości. W odniesieniu do przedmiotu świadczenia wzbogaconego priorytet ma zwrot korzyści w naturze i dopiero kiedy nie jest to możliwe roszczenie zubożonego ogranicza się do zwrotu wartości wzbogacenia. Powódka nie żądała wydania jej elementów zmodernizowanej kotłowni, uznając, że wydanie w naturze nie jest w ogóle niemożliwe. Znalazło to potwierdzenie w ustaleniach przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny ustalił bowiem, że ze względu na uwarunkowania natury technicznej i ekonomicznej nie może wchodzić w grę zwrot nakładów w naturze. Ustalenie to jest elementem stanu faktycznego, którym Sąd Najwyższy jest – zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. – związany w postępowaniu kasacyjnym. Trzeba podkreślić, że zwrot korzyści w naturze był niemożliwy nie tylko ze względu na zużycie kotłów i wytwornic pary, które nie nadają się już do eksploatacji, lecz przede wszystkim ze względu na specyfikę wbudowanych

urządzeń. W tej sytuacji wszelkie rozważania na temat ewentualnego zwrotu korzyści w naturze muszą być uznane za bezprzedmiotowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 810/99, nie publ., z dnia 16 września 2004 r., IV CK 659/03, nie publ. i z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 460/07, nie publ.).

Elementem stanu faktycznego stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku są także ustalenia dotyczące wartości bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej. Wartość ta została ustalona według stanu i cen z chwili przekazania kotłowni protokołem z dnia 24 czerwca 1999 r. Kwestia, jaki moment jest miarodajny dla określenia wartości bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej, nie była w orzecznictwie Sądu Najwyższego postrzegana w sposób jednoznaczny. Początkowo przyjmowano datę powstania wzbogacenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1977 r., I CR 83/77, OSNCP 1978, nr 4, poz. 71), bądź datę żądania zwrotu (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1983 r., III CZP 18/83, nie publ.). W wyroku z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97 (OSNC 1998, nr 11, poz. 176) Sąd Najwyższy wskazał jako miarodajną datę wyrokowania, czyli aktualnego stanu wzbogacenia, uznając, że odpowiada to najlepiej samej istocie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia. Pogląd ten został następnie przyjęty w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1313/00, (nie publ.) i z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09 (nie publ.). Również w doktrynie brak jednolitości poglądów w tej kwestii; wyrażane są zapatrywania uznające za miarodajną chwilę, bądź wystąpienia z żądaniem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, bądź zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął za podstawę ustalenia wartości uzyskanej przez skarżącą korzyści majątkowej stan i ceny z chwili żądania zwrotu wzbogacenia. Stanowisko to odbiega wprawdzie od poglądu przyjmowanego ostatnio w orzecznictwie Sądu Najwyższego, niemniej zaskarżony wyrok odpowiada prawu, gdyż za ustaleniem wartości uzyskanej przez skarżącą korzyści majątkowej według stanu i cen z chwili żądania zwrotu przemawia fakt wadliwej eksploatacji, a w jej wyniku doprowadzenia przez skarżącą do nadmiernego zużycia, a częściowo nawet do zniszczenia urządzeń, przekazanych jej przez powódkę w dobrym stanie technicznym. W tej sytuacji przyjęcie za podstawę

określenia wartości uzyskanej przez skarżącą uzyskanej korzyści, której zwrotu powódka dochodzi w procesie poczynając od dnia 6 października 1999 r. – aktualnego stanu urządzeń kotłowni byłoby dla niej szczególnie krzywdzące.

Skarżąca nie ma również racji zarzucając naruszenie art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia wezwania jej przez powódkę do zapłaty, zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zarówno wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych, jak i początek biegu przedawnienia tych roszczeń powinny być określone zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie w związku z art. 455 k.c. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166, z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157 i z dnia 16 września 2004 r., IV CK 659/03, nie publ.).

Pozbawiony racji jest również – postawiony przez skarżącą w całkowitym oderwaniu od ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku – zarzut obrazy art. 409 k.c. przez uznanie, że obowiązana była liczyć się z obowiązkiem zwrotu wartości wzbogacenia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.